

Sygnatura akt III U 132/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 17-05-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Elwira Świecka

po rozpoznaniu w dniu 10.05.2015r. w Koninie

sprawy **J. F. przy udziale zainteresowanych :**

**D. F. i A. F.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

**o prawo do renty rodzinnej**

na skutek odwołania **J. F.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 11.12. 2015r. znak:(...)

**Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje J. F. prawo do renty rodzinnej po zmarłym G. F., poczynszy od daty złożenia wniosku.**

SSO Anna Walczak – Sarnowska

Sygnatura akt III U 132/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z dnia 11.12.2015 r. (znak : (...)) odmówił J. F. przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...) r. G. F.. Organ rentowy po przywołaniu art. 115, 65, 70 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748) stwierdził, że wnioskodawczyni nie miała w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową oraz nie było zawartej umowy w formie pisemnej lub porozumienia między rozwiedzionymi małżonkami konkretyzującej ten obowiązek.

Odwołanie od decyzji złożyła J. F. wskazując, że od śmierci męża pozostaje bez środków do życia i ma na utrzymaniu szesnastoletniego syna. Podała,

że po rozwodzie wspólnie zamieszkiwała z mężem i on przekazywał jej środki na utrzymanie czteroosobowej rodziny, natomiast odwołująca zajmowała się domem i wychowaniem dzieci.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wskazując, że odwołująca nie przedłożyła dokumentów potwierdzających fakt stałego i regularnego alimentowania przez byłego zmarłego męża.

Postanowieniem z dnia 11.04.2016 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie zainteresowanych D. F. oraz A. F..

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje :**

Odwołująca J. F. (ur. (...)) oraz G. F. zawarli związek małżeński w dniu (...) zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego w K. pod nr aktu (...). Ze związku małżeńskiego pochodzi dwójka dzieci : pełnoletnia już córka D. F. oraz małoletni syn R. F. (ur. (...)) który aktualnie jest uczniem Rzemieślniczej Szkoły Zawodowej (...)w K.. Dla każdego z małżonków było to drugie małżeństwo. Z pierwszego małżeństwa odwołująca ma dwie pełnoletnie córki, a G. F. dwóch pełnoletnich synów.

Wyrokiem z dnia 12.09.2006 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 775/05

Sąd Okręgowy w Koninie rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. F.

z G. F. bez orzekania o winie. W wyroku Sąd orzekł o ponoszeniu kosztów utrzymania małoletnich dzieci stron zobowiązując G. F.

do uiszczania na ich rzecz kwoty po 200 złotych miesięcznie, co odpowiadało kwocie ustalonej pomiędzy małżonkami w drodze ugody sądowej zawartej przed Sądem Rejonowym w Koninie. Pomimo orzeczonego rozwodu strony nadal prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i zamieszkiwali w tym samym domu w miejscowości P.. Byli małżonkowie zajmowali jeden wspólny pokój. Wkrótce po rozwodzie miała miejsce pomiędzy małżonkami kłótnia, która spowodowała, że odwołująca wyprowadziła się i przez okres ok. 2 lat mieszkała razem z córką oraz synem,

a G. F. został w domu razem z synami z pierwszego małżeństwa. W tym okresie G. F. często pracował poza granicami kraju i regularnie płacił alimenty na rzecz dzieci. W 2008 r. doszło do pogodzenia się między małżonkami

i odwołująca ponownie wspólnie zamieszkała z G. F.. Odwołująca zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem wspólnych dzieci, a G. F. utrzymywał finansowo rodzinę, łożąc na bieżąco alimenty na rzecz dzieci. Pomędzy małżonkami nie było formalnych, pisemnych ustaleń co do tej kwestii, gdyż istniał zgodny podział, że zabezpieczenie finansowe zapewnia były mąż. Od 2009 r. nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia G. F., który z tego powodu ubiegał się o uzyskanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wyrokiem

z dnia 1.03.2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III U 1062/11 Sąd Okręgowy

w K. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 22.11.2011 r. odmawiającej przyznania G. F. prawa do wnioskowanego świadczenia

i przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy

na okres do dnia 31.08.2012 r. Wpłata świadczenia była kontynuowana także i po tym okresie i G. F. miał przyznane przez organ rentowy prawo do renty

z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres do dnia 31.08.2016 r. Przez okres choroby odwołująca opiekowała się byłym mężem i mieli w planach ponowne zawarcie związku małżeńskiego. Rodzina utrzymywała się z uzyskiwanych przez G. F. świadczeń rentowych oraz pomocy społecznej o którą wystąpiła odwołująca. W trakcie spotkań z rodziną pracownicy socjalni (...) w K., którzy sprawowali nad nimi nadzór J. C. oraz Ł. K. widzieli jak odwołująca z G. F. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

G. F. zmarł w dniu (...)

W dniu 21.10.2015 r. J. F. wystąpiła do organu rentowego

o przyznanie prawa do renty rodzinnej na swoją rzecz oraz na małoletniego syna R. F.. Przy wniosku zaznaczyła, że jest rozwiedziona małżonką zmarłego, lecz po rozwodzie wrócili do siebie, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe i w okresie choroby byłego męża opiekowała się nim, utrzymując rodzinę

z przyznanej mężowi renty z tytułu niezdolności do pracy. Swoje stanowisko odwołująca poparła zaświadczeniem z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

w K..

W uwzględnieniu złożonego przez J. F. wniosku o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym G. F. organ rentowy decyzją z dnia 11.12.2015 r. (znak : (...)) przyznał synowi zmarłego R. F. prawo do renty rodzinnej, przy czym powyższa decyzja miała charakter zaliczkowy. Natomiast decyzją z dnia 11.12.2015 r. (znak : (...)) organ rentowy odmówił J. F. przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu z przyczyn podanych w uzasadnieniu decyzji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, przedłożonych do sprawy (k. 3) akt Sądu Okręgowego w K. o sygn. I C 775/05, zeznań świadków J. C. oraz Ł. K. (k. 33), zeznań zainteresowanej D. F. (k. 33v-34), zeznań odwołującej J. F. (k. 12).

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Za przekonujące Sąd uznał zeznania odwołującej oraz zainteresowanej, albowiem były one szczerze i logiczne. Powoływane przez nich okoliczności dotyczące funkcjonowania rodziny po orzeczonym rozwodzie były zgodne i konsekwentne

i zostały potwierdzone również zeznaniami świadków pracowników GOPS

w K.. Z zeznań stron wynika, że zmarły były mąż nadal wspierał finansowo rodzinę także po orzeczeniu rozwodu.

Zeznania świadków J. C. oraz Ł. K. były przekonujące

i korespondowały z zeznaniami odwołującej oraz zainteresowanej.

Zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2015.748) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że zmarły były mąż odwołującej G. F. miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Według art. 70 ust. 1 wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli :

1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione

do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się

w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym

do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. (art. 70 ust. 2 ustawy).

W przypadku odwołującej istotne jest brzmienie art. 70 ust. 3 ustawy stanowiącego, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża

nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.05.2014 r. (sygn. akt SK 61/13, Dz.U.2014.683), stwierdzono częściową niezgodność art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego art. 70 ust. 3 utracił moc w zakresie w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 tej ustawy oraz wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony uzależnia od tego, aby alimenty były ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. W uzasadnieniu do tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał, że celem renty rodzinnej jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów kompensaty środków utrzymania utraconych bądź pomniejszonych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji, ma ona zatem spełniać funkcję alimentacyjną. Świadczenie renty rodzinnej ma zapobiegać istotnemu pogorszeniu się sytuacji materialnej rodziny zmarłego ubezpieczonego, w tym także małżonki rozwiedzionej, której były małżonek dostarczał środków utrzymania, będąc do tego zobowiązany z mocy art. 60 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788, z późn. zm.). Trybunał Konstytucyjny wskazał, że obowiązek alimentacyjny wynikający z art. 60 k.r.o. może być wypełniany nie tylko poprzez wykonywanie istniejącego wyroku sądu czy ugody sądowej, ale może być spełniany także na warunkach ustalonych samodzielnie przez strony w drodze zgodnego ich porozumienia. Jest on bowiem niejako kontynuacją obowiązku wynikającego z art. 27 k.r.o., polegającego na przyczynianiu się do zaspokajania potrzeb rodziny założonej poprzez zawarcie związku małżeńskiego. Trybunał Konstytucyjny podkreślił także, że obowiązek alimentacyjny powstaje ex lege, w wyniku zaistnienia ustawowych przesłanek i nie jest uzależniony od istnienia w tym zakresie wyroku sądu bądź ugody sądowej.

Z powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika zatem, że potwierdzeniem prawa do alimentów może być nie tylko orzeczenie lub ugoda sądowa, jak stanowił art. 70 ust. 3 ustawy FUS do tej pory, ale również umowa zawarta między rozwiedzionymi małżonkami. Umowa taka może być zawarta także w sposób dorozumiany, a o jej istnieniu może świadczyć fakt, że alimenty były faktycznie uiszczane przez byłego małżonka do dnia jego śmierci na rzecz osoby uprawnionej. Nie może bowiem pozostawać w gorszej sytuacji małżonek rozwiedziony, który polubownie porozumiał się z byłym małżonkiem w przedmiocie dobrowolnego płacenia alimentów, aniżeli małżonek, który uzyskał prawo do alimentów na drodze sądowej.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje, że J. F. nie legitymuje się wyrokiem sądu ani ugodą sądową dotyczącą obowiązku alimentacyjnego byłego męża na jej rzecz, nie mniej jednak jako zbyt sformalizowane - w kontekście powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego - uznać należy konieczność legitymowania i przedstawiania dokumentów poświadczających fakt alimentowania przez zmarłego, skoro podkreśla się, że porozumienie stron w kwestii sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego i wysokości świadczeń alimentacyjnych nie wymaga nadania mu formy pisemnej. W razie niedochowania takiej formy o istnieniu umowy zawartej per facta concludentia może świadczyć to, że alimenty faktycznie są przez zobowiązanego uiszczane na rzecz osoby uprawnionej.

Sąd Najwyższy w uchwale z 4.12.2013 r., sygn. akt III CZP 85/13 (OSNC nr 3/2014, poz. 28) wskazał, że treść obowiązku wynikającego ze stosunku alimentacyjnego wprawdzie określa ustawa (...), jednak nie ma przeszkód, aby obowiązek świadczenia został skonkretyzowany w umowie, ugodzie sądowej albo w orzeczeniu sądowym, przy tym umowa taka może być zawarta także w sposób dorozumiany. Sąd Najwyższy w tezie VI uchwały z dnia 16.12.1987 r. (III CZP 91/86) wskazał, iż dopuszczalna jest każda postać świadczeń alimentacyjnych; mogą to być świadczenia pieniężne lub w naturze, a wybór powinien odpowiadać celowi, jakiemu ten obowiązek służy i uwzględniać okoliczności każdego konkretnego przypadku. Stanowisko to zostało potwierdzone również w wyroku Sądu Najwyższego z 18.12.2014 r. (sygn. akt II UK 54/14, Lex nr 1621355) w którym stwierdzono, że dobrowolne alimentowanie rozwiedzionej wnioskodawczyni przez byłego męża do jego śmierci powinno podlegać konstytucyjnej ochronie prawa do renty rodzinnej na równi z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową po ustaniu małżeństwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz poczynione ustalenia faktyczne Sąd uznał, że J. F. rzeczywiście była przez byłego małżonka alimentowana dobrowolnie, co wynika z logicznych i spójnych zeznań odwołującej, które były konsekwentne od początku postępowania. Wynika to również z zasad doświadczenia życiowego, które przemawiają za tym, że w sytuacji w której byli małżonkowie także i po rozwodzie prowadzili nadal wspólne gospodarstwo domowe, a odwołująca pozostawała na utrzymaniu męża i nigdzie nie pracowała to uzyskiwane przez zmarłego świadczenia

rentowe stanowiły po części również zabezpieczenie interesów finansowych odwołującej i stanowiły dość istotne wsparcie domowego budżetu. Byli małżonkowie w ostatnim okresie przed śmiercią G. F. zgodnie funkcjonowali i planowali ponownie zawrzeć związek małżeński. G. F. dobrowolnie przekazywał J. F. pieniądze i taki stan rzeczy był akceptowany przez odwołującą wobec czego nie istniała potrzeba, aby potwierdzać tą okoliczność w formie pisemnej, a odwołująca nie mogła przecież przewidzieć śmierci męża. Sąd uznał zeznania odwołującej za przekonujące również w świetle jej aktualnej sytuacji materialnej, która jest dość trudna i podstawą materialną funkcjonowania stanowią w dalszym ciągu świadczenia socjalne. Okoliczności podawane przez odwołującą dotyczące sposobu prowadzenia gospodarstwa domowego znalazły również odzwierciedlenie w zeznaniach pracowników pomocy społecznej a więc osób obcych, niezainteresowanych wynikiem niniejszego postępowania.

Podsumowując uznać należało, że obowiązek alimentacyjny był wypełniany przez G. F. dobrowolnie i bez znaczenia pozostaje okoliczność, że małżonkowie nie zawarli wprost umowy o alimenty w formie pisemnej.

Art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej uzależnia ponadto prawo małżonki rozwiedzionej do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu od spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 tego przepisu i warunki te odwołująca spełniała albowiem wychowuje małoletniego syna, który nie ukończył jeszcze 18 lat, kształci się w szkole i jest uprawniony do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, iż w myśl art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, z uwzględnieniem zmiany dokonanej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.05.2014 r., J. F. spełniła warunki do uzyskania renty rodzinnej i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty rodzinnej po zmarłym G. F. począwszy od daty złożenia wniosku.

SSO Anna Walczak – Sarnowska